

Wielki kapitał wypowiada wojnę związkom zawodowym

19 maja 2011

Największe polskie przedsiębiorstwa z branży energetycznej, wydobywczej i hutniczej zapowiadają zaostrzenie kursu w odpowiedzi na arogancję i roszczeniowe żądania związków zawodowych, informuje „Dziennik Gazeta Prawna”.

Herbert Wirth w wywiadzie dla „DGP” otwarcie przyznaje: nie będzie postulowanych przez związkowców podwyżek. Co więcej, nie wyklucza zmiany obowiązującego od 11 lat układu zbiorowego. W jego ślady chcą iść inni.

Pracodawcy domagają się zmian w ustawie związkowej. Chodzi im o podniesienie progu reprezentatywności do 33 proc., wyprowadzenie związków poza firmę oraz finansowanie ich tylko ze składek członkowskich, czyli pozbycie się działaczy etatowych opłacanych przez zakład pracy.

Ponieważ rząd nie słucha ich prośb, działają sami. – Presja pracodawców jest coraz większa. Nasi eksperci przygotowują projekty zmian legislacyjnych, powiedział „DGP” Andrzej Malinowski, prezydent Pracodawców RP.

Do zmian wzywa też Business Centre Club. Zdaniem jego wiceprezesa Zbigniewa Żurka uprawnienia związków powinny być proporcjonalne do ich liczebności, co wykluczy sytuację, w której kilkudziesięcioosobowa organizacja jest w stanie zatrzymać pracę kilkutysięcznego zakładu.

Źródło: [Władza Rad](#)